

Pomyśl o pszczołach i ulu. Co prawda, nie jestem bartnikiem, Ty pewnie też nie, ale na pewno wiesz, jak wygląda plaster miodu. Składa się z setek małych połączonych ze sobą komórek. Jak myślisz, co się stanie, gdy nagle zniknie co trzecia komórka? Plaster miodu prawdopodobnie się rozpadnie. Dlatego musisz zadbać o to, aby Twoja dyscyplina działała jak rój pszczół. Musisz pracować nad każdą cechą swojego charakteru potrzebną Ci do osiągnięcia sukcesu. Na pewno będą to: wspomniana dyscyplina, wytrwałość, odwaga, pracowitość i cierpliwość. Jak bardzo rozwinięte masz te cechy? Myślę, że przydadzą Ci się moje pytania.

Czy jesteś pewny siebie?

Jak to z Tobą jest? Potrafisz wstać i powiedzieć: „Ja myślę inaczej”? Czy potrafisz zdecydować: „Taka ścieżka rozwoju będzie dla mnie odpowiednia i tego się będę trzymał”? Jak się czujesz, gdy ktoś mówi: „Nie dasz rady tego zrobić, to za trudne”? Zbierasz się w sobie i robisz to mimo wszystko czy może rezygnujesz, myśląc: „Tak, on ma rację, nie dam rady”? Niezależnie od tego, jaki teraz jesteś, powinienesz szkolicz swoją pewność siebie i asertywność. Spróbuj zacząć od małych spraw. Powiedz mamie, że interesuje Cię ten temat, dlatego kupisz sobie daną książkę; powiedz żonie, że nie masz dziś ochoty iść do sklepu; odmów dziecku, gdy prosi Cię o cukierki. Czy to znaczy, że powinienesz być uparty

i nie zmieniać swoich decyzji? Nie. To znaczy tylko tyle, że najpierw powinieneś pomyśleć, jakie masz zdanie na dany temat, później rozważyć argumenty drugiej strony i dopiero podjąć decyzję. Pewność siebie jest niezmiernie ważna w inwestowaniu, w prowadzeniu biznesu – w ogóle w życiu. Gdy przyzwyczaisz się do tego, że masz własne zdanie, zacznij coś robić. Zapewne pojawią się wtedy osoby, które powiedzą Ci, że to się nie uda. Jeśli będziesz kontynuował swoje zadanie i rozwijał się w trakcie jego trwania, jeśli będziesz je kontynuował, mimo że początkowo poniesiesz porażkę, będzie to oznaczało, że zacząłeś być pewny siebie, że masz własną wizję swojego życia i nie boisz się jej urzeczywistniać. Tak trzymać!

Jak znosisz porażki?

Siadasz w kącie i płaczesz? Użalasz się nad sobą, że lepiej było siedzieć na tyłku i nic nie robić – przynajmniej miałbyś to, co miałeś? Czy może cieszysz się z nowo zdobytego doświadczenia, rozważasz, co poszło nie tak, i próbujesz jeszcze raz? Porażka to tylko jeden z etapów sukcesu. Nie możesz się jej bać. Nie myśl, że w życiu jest jak w szkole. Życie nie nagradza za brak porażek, wręcz przeciwnie – kiedyś boleśnie Cię za to ukarze. Jeśli nie popełniasz błędów, to znaczy że się nie rozwijasz, a stanie w miejscu to chyba najgorsze marnotrawstwo, jakie istnieje. Żadna porażka nie jest definitywna. Każda z nich niesie w sobie jakąś naukę. Po prostu podnieś się i idź dalej. Uważasz, że nie umiesz się sam podnieść? Elrinius@interia.pl – śmiało napisz, postaram się pomóc Ci znaleźć siłę. Pamiętaj! Nie możesz się poddać! Tylko rezygnacja oznacza definitywną

porażkę. Spróbuj zacząć znowu od pokonywania małych niepowodzeń. Spróbuj zaprosić na kawę dziewczynę, która Ci się podoba. Jeśli odmówi, spróbuj za dwa tygodnie lub poszukaj innej, która Ci odpowiada. Gdy już masz dziewczynę/ chłopaka, spróbuj kupić coś na Allegro i sprzedać za większą cenę. Próbuj sprzedać dany przedmiot w tak wielu miejscach, aż Ci się uda. I nie zaczynaj od razu od samochodu! Jeśli poradzisz sobie z problemem odrzucenia i nie będziesz traktować porażki tak bardzo osobiście, gwarantuję Ci, że poczujesz się lepiej.

Jak się zachowujesz w sytuacjach zagrożenia?

To pytanie jest związane z poprzednim. Czy w momencie gdy grozi Ci porażka, zaczynasz panikować i wykonujesz mnóstwo bezsensownych ruchów, których później żałujesz? Czy w złości wypowiadasz słowa, których nigdy nie chciałbyś wypowiedzieć? Znasz odpowiedź na to pytanie.

Zachowanie zimnej krwi w sytuacjach zagrożenia to zdecydowanie jedno z najtrudniejszych zadań. Możesz się do tego przygotować, pisząc plany, wyobrażając sobie, co wtedy zrobisz. Nic jednak nie zastąpi doświadczenia. Czy w tym momencie wiesz, co byś zrobił, gdybyś stracił pracę, wyleciał ze studiów, gdyby Twoja firma straciła kontrakt wart milion złotych, gdyby duży odbiorca nie zapłacił za towar? Pewnie nie wiesz, nikt tak naprawdę nie wie. Musisz jednak być świadomy, że jeśli pozwolisz, aby panika przejęła nad Tobą kontrolę, na pewno wydarzy się coś złego. Gdy jednak zadbasz o to, aby usiąść i spokojnie przemyśleć, jakie masz szanse, a jakie są zagrożenia, wtedy prawdopodobnie wyjdiesz cało z opresji. Spokój jest tu najistotniejszy.

Czy masz dużą zdolność samokontroli?

Czy jesteś jak źdźbło trawy rzucające przez wiatr w różne miejsca? Czy pozwalasz, aby emocje przejmowały nad Tobą kontrolę? Czy potrafisz odmówić sobie samemu? Większość ludzi nie potrafi. Dlatego mają tragiczną nadwagę, dlatego spędzają cały dzień przed telewizorem, dlatego biorą pierwszą lepszą pracę, nawet jeśli z góry wiedzą, że jej nie polubią. Uwierz, że jeśli nie kontrolujesz samego siebie, szybko się denerwujesz i obrażasz innych ludzi, to zawsze do Ciebie wróci.

Zatem ucz się panowania nad sobą. Wyobraź sobie okręt. Płyniesz w ładowni. Za każdym razem, gdy się zdenerwujesz, uderzasz kilofem w statek i powodujesz napływ wody. Początkowo pompy radzą sobie z osuszaniem okrętu, ale jak myślisz, co się stanie, gdy dziur będzie 20 albo 30? Dlatego proszę Cię, zastanów się trzy razy, zanim chlapniesz jęzorem lub stukniesz w „enter”. Często nie da się tego naprawić.

Czy jesteś zdeterminowany i wytrwały?

Wytrwałość i determinacja to jedne z najważniejszych cech przy osiągnięciu sukcesu. Bez wytrwałości i determinacji nie będziesz w stanie codziennie powtarzać określonych czynności. Zanim wystąpiłem propozycję opublikowania tej książki do wydawnictwa Novae Res, przez rok przeczytałem 230 książek, jednocześnie studiując, prowadząc amatorski klub piłkarski i inwestując na giełdzie. Zanim zacząłem zarabiać na giełdzie, straciłem na niej swoje oszczędności, lecz nie poddałem się i dalej się o niej uczyłem – tak długo, aż osiągnąłem cel. Teraz jestem na tym etapie na Foreksie, swoje już straciłem, ale nadal się uczę i nie mam zamiaru się

poddać. Pisząc o wytrwałości, przytoczę opowieść z książki Napoleona Hilla *Początek wielkiej kariery*. Skróciłem ją trochę i zmieniłem imiona, ale ogólny wydźwięk został identyczny.

Wujek Hubert na fali gorączki złota w Ameryce kupił sobie działkę w Kalifornii i zaczął szukać złota. Tydzień później trafił na żyłę. Bardzo się ucieszył. Zaniósł znalezisko do jubilera i okazało się, że to najczystsze złoto w całej okolicy. Wujek zainwestował w nowe maszyny i zwiększył wydobycie. Pieniądze popłynęły do niego gęstym strumieniem. Dwa tygodnie po tym szczęśliwym wydarzeniu złoto się skończyło. Wujek Hubert usilnie kopał przez kolejny miesiąc w poszukiwaniu dalszych złóż, jednak nic nie znalazł. Zdecydował się sprzedać działkę pośrednikowi. Pośrednik wynajął zespół geologów, aby sprawdzili, gdzie to złoto się schowało. Okazało się, że wujek Hubert przestał kopać, będąc o 10 cm od kolejnej żyły złota, blisko trzy razy większej od pierwszej.

Jak widzisz, warto być zdeterminowanym i wytrwałym. Za każdym razem, gdy najdą Cię myśli o zrezygnowaniu ze swojego celu, przypomnij sobie tę historię. Wtedy będzie Ci głupio zrezygnować, ba, będziesz się tego podświadomie bał. Poza tym – jak już pisałem – tylko w momencie gdy rezygnujesz, przegrywasz naprawdę. Póki piłka w grze, wszystko może się zdarzyć!

Czy jesteś entuzjastycznie nastawiony?

Widzisz, mój drogi Czytelniku, entuzjazm jest tym, co pozwala Ci się cieszyć każdą sekundą spędzoną na wykonywaniu

Twojego zadania. W momencie gdy piszę te słowa, jestem szczęśliwy. Nie piszę tej książki, bo muszę, piszę ją, bo chcę, i bynajmniej nie dla pieniędzy. Piszę, bo naprawdę to lubię i sprawia mi to radość. Jeśli mógłbyś robić jakąś rzecz za darmo, a nawet płacić komuś, aby tę rzecz wykonywać, jesteś na prostej drodze do sukcesu.

Jeśli kochasz to, co robisz, masz cztery razy większą szansę na sukces.

Czy masz sprecyzowany cel życiowy?

Czy wiesz, czego chcesz? Wiesz, co Cię naprawdę w życiu pociąga? Co powoduje, że Twoje serce bije szybciej? W moim przypadku – nie licząc pewnej bardzo bliskiej mi osoby – jest to zgromadzenie co najmniej miliarda dolarów i motywowanie ludzi do rozwoju. A w Twoim przypadku? Wiesz, jaki to cel? Jeśli nie, obowiązkowo weź czystą kartkę papieru i tak długo nad nią siedź, aż umysł sam podsunie Ci odpowiedź – od razu ją zapisz. Jeśli będziesz już wiedział, co Cię pociąga, musisz włożyć wszystkie swoje siły w to, aby ten cel osiągnąć. Bez tego punktu praktycznie możesz sobie darować czytanie reszty książki. Czy słyszałeś kiedyś o kupieckiej karawanie, która dotarła do celu, mimo że nie wiedziała, dokąd zmierza?

Czy przejmujesz inicjatywę?

Jesteś człowiekiem, który robi tylko to, co mu każą, czy sam starasz się, aby coś się działo? Czy jesteś w stanie zrobić dwa razy więcej, niż musisz, jeśli uważasz, że tak będzie lepiej? Powinieneś! Nawet jeśli Ci za to nie zapłacą, to po pierwsze, będziesz czuł ogromną satysfakcję, że zrobiłeś

coś z własnej woli; po drugie, wyzwolisz się ze szkolnych nawyków umysłowych, by robić wszystko po najmniejszej linii oporu; a po trzecie, zdobędziesz doświadczenie, które jest bezcenne. Dlatego zawsze rób dwa razy więcej niż musisz. Zobaczysz, będzie to miało zbawienny wpływ na Twoje życie. Zapewniam Cię, że po dłuższym czasie ludzie będą Cię cenić dwa razy bardziej niż dotychczas.

Czy wierzysz w swój cel?

Jeśli w coś nie wierzysz, od razu możesz przestać się starać. Bez mocnej wiary w to, że Ci się uda, nie osiągniesz celu. Bez wiary w sukces każda napotkana trudność wyda Ci się co najmniej Rysami, nawet jeśli będzie tylko małym wzgórzem. Musisz wierzyć w to, że Ci się uda. Wiara w sukces wytwarza determinację i wytrwałość, a one pewność siebie. To tworzy naprawdę solidną podstawę Twojego sukcesu. Jak to z Tobą jest, wierzysz w swój cel? Jeśli nie, zapytaj siebie, dlaczego. Dlaczego w niego nie wierzysz? Czy jest to spowodowane brakiem wiary w siebie, czy sądzisz, że przerasta Cię rzecz, o której marzysz? Musisz stwierdzić, czy powód, przez który nie wierzysz w swój cel, jest sztuczny, wykreowany przez Twój mózg po to, abyś przestał pracować nad sobą, czy jest to rzeczywisty problem i naprawę czegoś Ci brakuje, aby osiągnąć to, co zamierzasz. Jeśli znajdujesz się w drugiej sytuacji, spróbuj podzielić cel na kolejne etapy; jeśli w pierwszej – po prostu zignoruj wątpliwości i wykonuj swoje zadanie dalej.

Czy jesteś gotowy na wygraną w totolotka?

Dlaczego akurat mowa o totolotku, skoro piszę tutaj o sukcesie, który trzeba wypracować? A dlatego, że ludzie, którzy

wygrują w totolotka, to często doskonały przykład osób nieprzygotowanych na osiągnięcie sukcesu. Wygrują miliony złotych, a po dwóch latach zostają bez pieniędzy i z długami. Jak to możliwe? Po prostu jedyne, czego się uczyli o pieniądzach przez całe życie, to: jak je dobrze wydać i jak wypełnić ten czerwono-biały kuponik. Na zwycięstwo trzeba być przygotowanym, żeby wiedzieć, co z nim zrobić. Dla mnie wydanie tej książki jest sukcesem; jednak już w trakcie jej pisania zastanawiałem się, w jaki sposób można zwiększyć jej sprzedaż.

W sporcie także znajdziemy dużo przykładów potrzeby bycia przygotowanym na sukces. Większość sportowców po zdobyciu mistrzostwa przestaje istnieć. Są jednak tacy, którzy po zdobyciu jednego złotego medalu sięgają po kolejne. Kim chcesz być? Człowiekiem, który osiadł na laurach i po odniesieniu sukcesu utonął w bagnie własnego ego? Czy może osobą, która pomimo osiągnięcia jednego sukcesu już poluje na kolejny? Zastanów się nad tym dobrze.

Zadbaj, proszę, o swoją strukturę emocjonalną. To Ci się przyda w każdej dziedzinie życia. Dziwię się, że szkoły, które mają przecież kształcić obywateli po to, by rozwijali kraj, kompletnie pomijają tę sferę. To powinien być priorytet. W jaki sposób mamy osiągać sukces, kiedy całe życie uczą nas strachu przed porażką, obrażają nas, gdy popełniamy błędy, gdy przez całe życie mamy nad sobą ludzi, którzy niby wszystko wiedzą. Gdzie tu miejsce na kreatywność, rozwój i poczucie pewności siebie? Szkoła jest ważna, ale przydałaby się jej porządna reforma. Pewna dawka uległości jest potrzebna w wojsku czy w fabryce, w życiu natomiast

potrzeba kreatywności, odwagi i niezależności. Wyrwij się ze szkolnego sposobu myślenia, a zobaczysz świat w zupełnie nowych barwach.